

Sygn. akt II Ka 132/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 kwietnia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Siedlcach II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący:	SSO Jerzy Kozaczuk
Protokolant:	st. sekr. sąd. Beata Defut-Kołodziejak

po rozpoznaniu w dniu 10 kwietnia 2015 r.

sprawy **M. Ł.**

obwinionego o wykroczenie z art. 92a kw

na skutek apelacji, wniesionej przez obrońcę obwinionego

od wyroku Sądu Rejonowego w Siedlcach

z dnia 14 stycznia 2015 r. sygn. akt II W 827/14

zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy; zasądza od obwinionego M. Ł. na rzecz Skarbu Państwa 80 zł kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

Sygn. akt II Ka 132/15

UZASADNIENIE

M. Ł. został obwiniony o to, że w dniu 23 października 2014r. o godzinie 16:10 w S. na ul. (...) kierując samochodem m-ki F. o nr rej. (...)

z przyczepą o nr rej. (...) przekroczył dozwoloną prędkość w terenie zabudowanym o 28 km/h, **tj. o czyn z art. 92a kw.**

Wyrokiem z dnia 14 stycznia 2015r., sygn. akt II W 827/14, Sąd Rejonowy w Siedlcach:

I. obwinionego **M. Ł.** uznał za winnego dokonania zarzucanego mu czynu wyczerpującego dyspozycję art. 92a kw i za czyn ten na podstawie art. 92a kw wymierzył mu karę grzywny w wysokości 100 złotych;

II. zasądził od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa 30 złotych tytułem opłaty oraz 100 złotych tytułem zryczałtowanych kosztów postępowania.

Apelację od przedstawionego wyżej wyroku wniósł obrońca obwinionego. Na podstawie art. 103 § 2 i 4 kpw zaskarżył go w całości i na podstawie art. 438 pkt 2 i 3 kpk w zw. z art. 109 § 2 kpw zarzucił temu rozstrzygnięciu:

I. mogącą mieć wpływ na treść orzeczenia obrazę przepisów postępowania, a mianowicie:

1. art. 39 § 1 i art. 41 § 1 kpk poprzez:

- zaniechanie zwrócenia się z urzędu do Komendanta Miejskiego Policji w S. o nadesłanie odpisów z notatników służbowych funkcjonariuszy Policji P. K. i J. I. (odnośnie zatrzymania do kontroli drogowej w dniu 23.10.2014r. o godzinie 16.10 przy ul. (...) w S. samochodu osobowego marki F. nr rej. (...) z przyczepą) oraz kopii mandatu karnego wystawionego przez funkcjonariusza Policji P. K. w dniu 23.10.2014r. o godz. 16.10 kierującemu M. Ł.,

- zaniechanie dopuszczenia z urzędu dowodu z zeznań świadka J. I. oraz świadków podróżujących jako pasażerowie samochodu osobowego marki F. z przyczepą kierowanego przez obwinionego (w przypadku odnotowania ich danych personalnych w notatnikach służbowych funkcjonariuszy Policji dokonujących zatrzymania samochodu do kontroli drogowej) – na okoliczność sposobu dokonania przez policjanta P. K. kontroli prędkości samochodu kierowanego przez obwinionego, sytuacji drogowo-atmosferycznej (w szczególności opadów atmosferycznych, stanu wilgotności i przejrzystości powietrza, natężenia ruchu pojazdów jadących przed samochodem kierowanym przez obwinionego) oraz reakcji kierującego na zatrzymanie jego pojazdu do kontroli drogowej,

- zaniechanie zwrócenia się do Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej w W., (...)-(...) W., ul. (...) o nadesłanie informacji o stanie przejrzystości i wilgotności względnej powietrza oraz wysokości ciśnienia atmosferycznego w S., ul. (...) w dniu 23.10.2014r., godz. 16.10,

- zaniechanie zwrócenia się do (...) S.A. – Oddział (...), Rejon Energetyczny S., (...)-(...) S., ul. (...) o udzielenie informacji, czy w obrębie lewego pasa jezdni lub lewego pobocza jezdni ul. (...) w S. (patrząc zgodnie z kierunkiem ruchu od strony miasta do obwodnicy S.) według stanu na dzień 23.10.2014 r. znajdowała się linia elektryczna (energetyczna), a jeśli tak – to jakie było znamionowe napięcie zasilania tejże linii;

2. art. 39 § 1 kpw i art. 42 § 1 kpw w zw. z art. 193 § 1 kpk poprzez zaniechanie dopuszczenia z urzędu dowodów z pisemnej opinii:

- biegłego z zakresu metrologii w celu wypowiedzenia się (po uprzednim dokonaniu oględzin urządzenia), czy według stanu na dzień 23.10.2014r. używany przez funkcjonariuszy Komendy Miejskiej Policji w S. radarowy przyrząd do pomiaru prędkości pojazdów w ruchu drogowym o znaku fabrycznym I.-1, numer fabryczny (...), wyprodukowany przez (...) sp. z o.o. z siedzibą w Rosji, spełniał kryteria jego użycia wymienione w rozporządzeniu Ministra Gospodarki z dnia 9.11.2007 r. w sprawie wymagań, którym powinny odpowiadać przyrządy do pomiaru prędkości pojazdów w ruchu drogowym, oraz szczegółowego zakresu badań i sprawdzeń wykonywanych podczas prawnej kontroli metrologicznej tych przyrządów pomiarowych (Dz. U. Nr 225, poz. 1663), w szczególności wymagań określonych w § 10 ust 1 pkt 1) rozporządzenia,

- biegłego z zakresu sieci, instalacji, urządzeń i trakcji elektrycznych w celu stwierdzenia (w przypadku pozytywnej odpowiedzi przez Rejon energetyczny w S. na pytanie zawarte w punkcie 1 tiret czwarte apelacji) wpływu linii elektrycznej (energetycznej) oraz przejrzystości i wilgotności względnej powietrza oraz wysokości ciśnienia atmosferycznego na prawidłowość pomiaru prędkości pojazdu kierowanego przez obwinionego,

- co w konsekwencji doprowadziło do pominięcia dowodów pozwalających na ocenę wiarygodności wyjaśnień obwinionego oraz zeznań świadka P. K. oraz na poczynienie prawidłowych ustaleń faktycznych i ocen prawnych w zakresie wiarygodności pomiaru prędkości samochodu z przyczepą kierowanego przez obwinionego

w dacie objętej wnioskiem o ukaranie,

3. art. 2 § 2, 4, 5 § 2, 7 i 366 § 1 kpk w zw. z art. 8 i 70 § 5 kpw oraz art. 410 i art. 424 § 1 pkt 1 i 2 kpk w zw. z art. 82 § 1 kpw poprzez bezpodstawne obdarzenie wiarygodnością zeznań świadka P. K. (pomimo ich sprzeczności z treścią notatki urzędowej znajdującej się na k-1 akt sprawy) oraz bezpodstawne odmówienie wiarygodności wyjaśnieniom obwinionego,

II. mogący mieć wpływ na treść orzeczenia błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę tego orzeczenia poprzez dowolne, sprzeczne z zasadami wiedzy, logiki i doświadczenia życiowego oraz nie znajdujące oparcia w zebranych materiale dowodowym przyjęcie, iż użyty przez funkcjonariusza Policji P. K. w dacie objętej zarzutem wniosku

o ukaranie radarowy przyrząd do pomiaru prędkości pojazdów w ruchu drogowym I.-1 spełniał w całości wymagania nałożone w rozporządzeniu Ministra Gospodarki z dnia 9.11.2007 r. w sprawie wymagań, którym powinny odpowiadać przyrządy do pomiaru prędkości pojazdów w ruchu drogowym, oraz szczegółowego zakresu badań i sprawdzeń wykonywanych podczas prawnej kontroli metrologicznej tych przyrządów pomiarowych (Dz. U. Nr 225, poz. 1663), zaś obwiniony w czasie i miejscu objętym zarzutem wniosku

o ukaranie kierując samochodem osobowym z przyczepą jechał z prędkością 78 km/h i przekroczył o 28 km/h dozwoloną prędkość w terenie zabudowanym – co w konsekwencji doprowadziło do uznania go za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu we wniosku o ukaranie, podczas gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozwalał na poczynienie powyższych ustaleń.

Podnosząc powyższe zarzuty i powołując się na treść art. 437 § 1 i 2 oraz art. 438 pkt 2 i 3 kpk w zw. z art. 109 § 2 kpw, obrońca obwinionego wniósł o:

1. uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez sąd I instancji, lub
2. zmianę zaskarżonego wyroku w całości przez uniewinnienie obwinionego od popełnienia zarzucanego mu wykroczenia.

Na rozprawie odwoławczej obrońca obwinionego poparł apelację i wnioski w niej zawarte. Obwiniony przyłączył się do stanowiska swojego obrońcy.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy obwinionego jest niezasadna i jako taka na uwzględnienie nie zasługiwała.

Sąd Okręgowy po wnikliwym zapoznaniu się z aktami przedmiotowej sprawy i pisemnymi motywami zaskarżonego wyroku doszedł do przekonania, że zarzuty podniesione przez skarżącego pozbawione są merytorycznych podstaw.

W ocenie Sądu II instancji, szczegółowa analiza zgromadzonego materiału dowodowego, uzupełnionego na rozprawie odwoławczej o dokumenty zawnioskowane w apelacji, a także analiza przedstawionych w uzasadnieniu wyroku motywów, jakimi kierował się Sąd I instancji oceniając zebrany materiał dowodowy, uzasadnia wniosek, iż postępowanie Sądu Rejonowego przeprowadzone zostało w sposób zasługujący na akceptację. Sąd I instancji bowiem w prawidłowy sposób zebrał materiał dowodowy, wyjaśniając wszystkie istotne okoliczności sprawy, a ocena materiału dowodowego dokonana została z poszanowaniem zasady obiektywizmu i nie wykazuje błędów logicznych oraz nie wykracza poza ramy swobodnej oceny dowodów chronionej przepisem art. 7 kpk w zw. z art. 8 kpw. Ustalony na podstawie wiarygodnych dowodów stan faktyczny odzwierciedla rzeczywisty przebieg zdarzenia. Ponadto uzasadnienie zaskarżonego wyroku odpowiada wymogom art. 424 kpk w zw. z art. 82 kpw i pozwala na kontrolę odwoławczą prawidłowości rozstrzygnięcia.

Bezsporne jest w niniejszej sprawie, iż obwiniony M. Ł. w dniu

23 października 2014 roku około godz. 16.10 poruszał się samochodem marki F. o nr rej. (...) z przyczepą o nr rej. (...), w S. ulicą (...). Na wysokości posesji numer (...) został zatrzymany do kontroli drogowej przez funkcjonariuszy Policji P. K. oraz J. I. z uwagi na to, że użyty przez nich przyrząd do pomiaru prędkości pojazdów I.-1, wskazał przekroczenie prędkości przez samochód jadący tą drogą.

Dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy konieczne było ustalenie, czy istotnie ustalona w czasie tego pomiaru prędkość 78 km/h dotyczyła pojazdu obwinionego, czy była możliwość by urządzenie to zmierzyło prędkość innego pojazdu oraz czy urządzenie pomiarowe wskazywało rzeczywistą prędkość kontrolowanego pojazdu, czy może istniały czynniki, które czyniły ten pomiar niewiarygodnym.

W ocenie Sądu II instancji, wszystkie powyższe okoliczności Sąd Rejonowy wyjaśnił w sposób jednoznaczny i słusznie ustalił, że to pojazd kierowany przez obwinionego poruszał się z prędkością uwidocznioną na urządzeniu pomiarowym, a więc z prędkością przekraczającą tę dozwoloną o 28 km/h, a przed jego pojazdem, ani za nim nie jechał żaden pojazd.

Ustalenia powyższe Sąd Rejonowy poczynił przede wszystkim na podstawie zeznań funkcjonariuszy Policji P. K. (k.8v, 16-16v) oraz J. I. (k.16v), a także dokumentu świadectwa legalizacji ponownej urzędzenia pomiarowego I.-1, numer fabryczny (...) (k. 2).

Zdaniem Sądu II instancji, wbrew temu, co twierdzi autor apelacji, powyższe dowody, uzupełnione o dokumenty zawnioskowane w apelacji, były wystarczające do wyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności sprawy, dlatego zarzuty skargi apelacyjnej dotyczące zaniechania przeprowadzenia wskazanych w apelacji dowodów z urzędu, są całkowicie chybione. Żaden z tych zarzutów nie dotyczył takiego dowodu, którego zawartość informacyjna mogłaby mieć istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia, przy czym obrońca nie wykazał w przekonujący sposób, że w odniesieniu do któregoś z tych dowodów powyższa ocena mogłaby lub powinna być odmienna.

Jeśli chodzi o poprawność oceny dowodów, które legły u podstaw ustalonego stanu faktycznego, to obrońca w apelacji nie zdołał wykazać Sądowi I instancji uchybień w tym zakresie. Prezentując wyniki własnej analizy dowodów i przekonując, że dowody zgromadzone w sprawie nie mogą dowodzić tego, iż obwiniony jechał z prędkością udokumentowaną przez urządzenie pomiarowe typu I.-1, obrońca próbował podważać wszystkie nie odpowiadające mu dowody, przeciwstawiając twierdzeniom funkcjonariusza policji P. K., wersję prezentowaną przez obwinionego.

Żadnych wątpliwości Sądu II instancji nie wzbudza podstawa dowodowa ustalenia, że policjanci w dniu 23 października 2014 roku około godziny 16.10, zarejestrowali przekroczenie prędkości przez pojazd marki F. o nr rej. (...) z przyczepą o nr rej. (...), kierowany przez M. Ł..

Najistotniejsze znaczenie dla powyższego ustalenia, miały zeznania świadka P. K., który zarówno w toku postępowania wyjaśniającego, jak również przed sądem, szczegółowo opisał dokonanie pomiaru prędkości oraz przebieg kontroli drogowej. Mniej istotne w tym zakresie były depozycje świadka J. I., gdyż on przesłuchany został po raz pierwszy przed sądem i stwierdził, że nie pamięta już przedmiotowej kontroli drogowej, choć po odczytaniu mu notatki urzędowej z k.1 akt sprawy, potwierdził, że interwencja przebiegała w sposób w niej opisany.

Sąd Rejonowy dostrzegł wagę dowodu z zeznań P. K. i jak wynika z pisemnego uzasadnienia zaskarżonego wyroku, dokładnie przeanalizował zeznania tego świadka, zwracając uwagę na najistotniejsze kryteria oceny jego wiarygodności. Tak przeprowadzona analiza, powoduje, iż Sąd odwoławczy wyraża tożsame, co Sąd Rejonowy przekonanie, że brak jest podstaw, by wątpić w prawdziwość okoliczności podanych przez świadka.

Sąd II instancji nie znalazł racjonalnych powodów, dla których policjant miałby pomawiać obwinionego o zachowanie, które nie miało miejsca, czy też pomylić się co do pojazdu, którego kierujący przekroczył prędkość. Nic nie wskazuje na to by miał on interes

w bezpodstawnym obciążaniu obwinionego, dla którego jest osobą obcą i nie miał z nim nigdy żadnego kontaktu. Tego rodzaju okoliczności nie przedstawił autor apelacji. Nie ma też powodu by twierdzić, że świadek ze złośliwości bezpodstawnie obciążał obwinionego pomiarem prędkości, nie mając pewności, którego samochodu pomiar dotyczy.

Obrońca obwinionego na uzasadnienie stanowiska, że Sąd Rejonowy bezpodstawnie obdarzył wiarygodnością zeznania świadka P. K., nie wskazał na okoliczności, które mogłyby mieć rzeczywisty wpływ na ocenę jego wiarygodności. Przypomnieć należy, iż ustanowiony w art. 7 kpk obowiązek dokonywania oceny wiarygodności dowodów w oparciu o wskazane w nim kryteria, dotyczy nie tylko Sądu orzekającego, ale także skarżącego, który zmierza do podważenia zasadności rozstrzygnięcia poprzez zanegowanie oceny dowodów stanowiących jego podstawę. Skarżący dążąc do zdyskredytowania depozycji świadka podniósł jedynie, że są one sprzeczne z treścią notatki urzędowej znajdującej się na k. 1 akt sprawy, ponieważ z tej notatki nie wynika aby w dacie zdarzenia opisanego w zarzucie, nakładał on na obwinionego mandat karny za przekroczenie prędkości.

Wbrew temu, co sugeruje apelujący, wypowiedzi procesowe P. K. nie stoją w sprzeczności z informacjami zawartymi w przedmiotowej notatce urzędowej.

W sytuacji gdy w notatce jest mowa o tym, że M. Ł. odmówił przyjęcia mandatu oraz wskazany jest motyw takiej jego decyzji, to uzasadniony jest wniosek, że mandat został mu wówczas zaproponowany. Takie działanie funkcjonariuszy, w omawianej sytuacji jest standardowe i nie ma żadnych podstaw do twierdzenia, że w tym przypadku funkcjonariusze Policji postępowali w sposób odmienny. Niezależnie jednak od powyższego, wskazane przez skarżącego kryterium oceny zeznań świadka, nawet w przypadku, zaistnienia wskazywanej przez niego sprzeczności, nie mogłoby być wystarczające do podważenia wiarygodności jego zeznań. Stwierdzić należy, iż w istocie bez znaczenia jest to, czy policjant w notatce urzędowej odnotował wprost, że zaproponował kierowcy mandat w określonej wysokości. Notatka urzędowa stanowi zapis czynności dokonanych przez policję oraz zwięzły opis okoliczności zdarzenia. Takie udokumentowanie podjętych czynności w formie notatki urzędowej stanowi rutynową czynność wynikającą z metodyki pracy policjantów, po każdej

z podjętych interwencji. Nie sposób wymagać, aby tego typu dokument w sposób drobiazgowy opisywał wszystkie szczegóły zdarzenia z udziałem podejmujących kontrolę. Przedłożona w niniejszej sprawie notatka urzędowa w sposób czytelny wskazuje na podstawowe okoliczności zdarzenia w tym również na to, że M. Ł. odmówił przyjęcia mandatu, nie kwestionując prędkości pojazdu lecz urządzenie, za pomocą którego dokonano pomiaru. Istotne jest, że to nie notatka urzędowa z miejsca zdarzenia lecz dopiero zeznania składane w toku postępowania karnego przez funkcjonariuszy policji służą dokładnemu przedstawieniu okoliczności, zarejestrowanych przez policjantów. Z taką właśnie sytuacją mamy do czynienia w niniejszej sprawie.

Skoro zatem jedynym kryterium jakim posłużył się skarżący dla wykazania niewiarygodności świadka P. K., miała być sprzeczność jego zeznań ze sporządzoną przez niego notatką urzędową, to stanowisko skarżącego, z przyczyn wyżej opisanych, nie mogło przynieść oczekiwanego przez niego rezultatu.

Stanowcze i niezmiennie zeznania świadka P. K., pozwalają uznać, że pomiar radarem został przeprowadzony poprawnie i dał miarodajny wynik obrazujący rzeczywistą prędkość z jaką jechał obwiniony, a nie inny kierujący pojazdem. Należy w tym miejscu podkreślić, że świadek mając świadomość wystąpienia trudności w identyfikacji samochodu przekraczającego prędkość kiedy jedzie on po drodze, na której mogłyby poruszać się także inne pojazdy, wskazywał, że, nie zatrzymuje samochodu do kontroli jeżeli nie ma pewności, że podawana przez urządzenie prędkość nie należy do określonego samochodu. Skoro zatrzymał obwinionego, to właśnie dlatego, że miał tę pewność. Zeznaniom tym nie sposób nie dać wiary, tym bardziej, że skarżący nie podnosi żadnych okoliczności, które poddawałyby je w wątpliwość, a tylko ogranicza się do ich konfrontacji z przeciwną wersją obwinionego, którą słusznie w obliczu ustalonych okoliczności, Sąd I instancji uznał za niewiarygodną, stanowiącą jedynie formę obrony.

Obrońca obwinionego wywiódł, że wobec dwóch wykluczających się wzajemnie wersji zdarzenia przedstawionych przez obwinionego i świadka, kierując się zasadą bezstronności

i dochodzenia do prawdy, Sąd Rejonowy powinien przed wydaniem wyroku uzupełnić z urzędu materiał dowodowy poprzez zwrócenie się do Komendanta Miejskiego Policji

w S. o nadesłanie odpisów notatników służbowych funkcjonariuszy Policji P. K. i J. I. oraz kopii mandatu karnego wystawionego przez P. K. w dniu 23.10.2014r. M. Ł., a także dopuszczenie dowodu z zeznań świadka J. I. oraz świadków podróżujących jako pasażerowie samochodu kierowanego przez obwinionego.

Zdaniem obrońcy, nieprzeprowadzenie powyższych dowodów stanowiło obrazę przepisów postępowania art. 39 § 1 kpw i art. 41 § 1 kpw, która mogła mieć wpływ na treść orzeczenia. Z zarzutem takim nie sposób jednak się zgodzić. Niezrozumiałe wręcz jest podnoszenie przez skarżącego obrazy art. 41 § 1 kpw, w sytuacji gdy przepis ten zawiera jedynie odesłanie do przepisów kodeksu postępowania karnego regulujących tryb przeprowadzenia dowodu z przesłuchania świadka. Odnośnie zaniechania przesłuchania przez Sąd I instancji w charakterze świadków podróżujących jako pasażerów samochodu kierowanego przez obwinionego, to w ocenie Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy słusznie odstąpił od przeprowadzenia tego dowodu. Podkreślić należy, iż w wypadku bierności stron, sąd zobowiązany jest do przeprowadzenia dowodu z urzędu tylko, gdy dowód, o którym sąd powziął informację i który jest możliwy do przeprowadzenia, może mieć istotne w sprawie znaczenie, a zaniechanie jego przeprowadzenia rodzi realne ryzyko dokonania błędnych ustaleń faktycznych i wydania błędnego rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie. Sytuacja taka w niniejszej sprawie nie zaistniała. Słusznie Sąd Rejonowy uznał, że przesłuchanie pasażerów samochodu obwinionego, nie ma istotnego znaczenia dla sprawy. Pośrednio poprawność takiej oceny potwierdziło oświadczenie złożone przez obwinionego na rozprawie, że nie chce powołać tych osób na świadków w sprawie. Niewątpliwie gdyby osoby te miały istotną dla sprawy wiedzę, obwiniony wnioskowałby o ich przesłuchanie. Obiektywnie zaś należy stwierdzić, że świadek w osobie pasażera pojazdu nie może mieć wiedzy na temat spostrzeżeń policjanta dokonującego pomiaru, albowiem policjanci starają się dokonywać go nie będąc widocznymi, ponadto pasażer nie kontrolując pojazdu, nie może mieć również precyzyjnej wiedzy na temat jego prędkości. Z kolei wywodzenie przez obrońcę, że świadkowie mogliby się wypowiedzieć m.in. co do stanu wilgotności powietrza w chwili dokonywania pomiaru prędkości, jest zupełnie niezrozumiałe, a składanie przez nich zeznań na temat tego czy w chwili kontroli drogowej były opady atmosferyczne, jest bezzasadne w sytuacji, gdy żadna z przesłuchanych w sprawie osób nie powoływała się na tę okoliczność.

Zdaniem skarżącego, Sąd I instancji dopuścił się również naruszenia przepisów postępowania art. 39 § 1 i art. 41 § 1 kpw, poprzez zaniechanie dopuszczenia z urzędu dowodu z zeznań świadka J. I., tj. funkcjonariusza Policji, który wspólnie z P. K. przeprowadzał kontrolę drogową pojazdu obwinionego. Tak sformułowany zarzut można ocenić jedynie jako niezrozumiałe i będący wynikiem pobieżnego zapoznania się z aktami sprawy. Jak już wskazano w niniejszym uzasadnieniu, J. I. przesłuchany został w niniejszej sprawie w charakterze świadka i złożył zeznania. Potwierdza to treści protokołu rozprawy z dnia 14 stycznia 2015 r. (k.16,17), a z treści uzasadnienia wyroku wynika, że zeznania tego świadka Sąd I instancji uznał za wiarygodne i uczynił podstawą ustaleń faktycznych (k.20-21). Na marginesie zauważyć można jedynie, że oceniając zeznania tego świadka Sąd Rejonowy omyłkowo wskazał jego dane osobowe jako (...).

Wobec tego, że w świetle zeznań P. K. wykluczona jest sytuacja by pomiar prędkości dotyczył innego pojazdu niż samochód obwinionego, argumentacja apelacji zmierzająca do dowiedzenia, że pomiar radarem I-1 nie może zostać uwzględniony z uwagi na brak w nim funkcji identyfikacji pojazdu, nie mogła przynieść oczekiwanego przez skarżącego rezultatu. Brak powyższej funkcji w urządzeniu I-1, oczywiście nie wyklucza tego, że w okolicznościach innych niż ustalone w realiach niniejszej sprawy (np. kiedy kontrolowany samochód poruszały się w kolumnie samochodów i byłaby wątpliwość, którego pojazdu prędkość została zmierzona), argumentacja zaprezentowana przez obrońcę mogłaby być uznana za zasadną.

Podkreślić należy, iż z treści świadectwa legalizacji ponownej z dnia 4 lutego 2014r. - jednoznacznie wynika, iż użyte w dniu 23 października 2014 r. przez funkcjonariuszy policji urządzenie I. - 1 o numerze fabrycznym (...), posiadało ważną legalizację do dnia 28 lutego 2015 r. Zgodnie z tym dokumentem, urządzenie to spełniało wymagania określone w § 28, § 31 z wyłączeniem pkt 2 lit. B i pkt 4, § 32 rozporządzenia Ministra Gospodarki

z dnia 9 listopada 2007 r. w sprawie wymagań, którym powinny odpowiadać przyrządy do pomiaru prędkości pojazdów w ruchu drogowym oraz szczegółowego zakresu badań i sprawdzeń wykonywanych podczas prawnej kontroli metrologicznej tych przyrządów pomiarowych (DZ. U. Nr 225, poz. 1663). Niewątpliwie legalizacja ta nie obejmowała sprawdzenia czy urządzenie I.-1 zapewnia identyfikację pojazdu kontrolowanego, która

to funkcja wymagana była zarówno w świetle przepisów wskazanego wyżej rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 9 listopada 2007 roku, obowiązującego w dniu wydania legalizacji urządzenia, jak również w świetle przepisów obowiązującego w dniu zdarzenia będącego przedmiotem osądu, zastępującego powyższy akt prawny, rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 17 lutego 2014r. w sprawie wymagań, którym powinny odpowiadać przyrządy do pomiaru prędkości pojazdów w ruchu drogowym, oraz szczegółowego zakresu badań i sprawdzeń wykonywanych podczas prawnej kontroli metrologicznej tych przyrządów pomiarowych (Dz. U. z 2014r., poz. 281). Zauważyć jednak należy, iż z obu powyższych aktów prawnych nie wynika aby w czasie legalizacji pierwotnej, jak też ponownej, sprawdzeniu podlegało to, czy urządzenie do pomiaru prędkości zapewnia wskazanie pojazdu, którego prędkość jest mierzona. Do sprawdzenia tego elementu dochodzi w czasie badań dokonywanych podczas zatwierdzenia tego typu przyrządu (zob. § 30 ust. 1 pkt 1 ww. Rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 9.11.2007r.; § 6 ust 1 pkt 5 lit. „a”, ww. Rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 17.02.2014r.).

W sytuacji zatem gdy z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie jednoznacznie wynika jakie warunki przewidziane w przepisach prawa spełniało w dniu 23 października 2014 roku urządzenie I.-1, jako oczywiście bezzasadny należało ocenić podniesiony przez obrońcę zarzut naruszenia przez Sąd I instancji art. 39 § 1 kpw i art. 42 § 1 kpw w zw. z art. 193 § 1 kpk poprzez zaniechanie dopuszczenia z urzędu dowodu z pisemnej opinii biegłego z zakresu metrologii w celu wypowiedzenia się czy według stanu na dzień 23.10.2014r. urządzenie I.-1 spełniał kryteria jego użycia wymienione w rozporządzeniu Ministra Gospodarki z dnia 9.11.2007 r., w szczególności wymagań określonych w § 10 ust 1 pkt 1, czyli zapewnienie identyfikacji pojazdu, którego prędkość jest kontrolowana.

W ocenie Sądu II instancji, funkcjonariusze Policji byli uprawnieni do tego aby za pomocą urządzenia I.-1 o numerze fabrycznym (...), posiadającego aktualne świadectwo legalizacji ponownej, dokonywać w dniu 23 października 2014r., kontroli prędkości pojazdów. Zachowane musiały być jednak wszelkie środki ostrożności mające na celu zapewnienie wykonania pomiaru w warunkach umożliwiających identyfikację pojazdu, którego prędkość jest kontrolowana. Stanowcze zeznania P. K., który w przeciwieństwie do obwinionego nie miał interesu w manipulowaniu faktami ani nie miał motywu by "starać się" o uzyskanie określonego rozstrzygnięcia, potwierdzają, że warunek ten w niniejszym przypadku został spełniony. Z tych też względów brak funkcji identyfikacji pojazdu w urządzeniu I.-1, nie mógł spowodować uwolnienia obwinionego od odpowiedzialności za popełniony przez niego czyn.

Dla oceny prawidłowości ustaleń Sądu I instancji, nie mogły mieć znaczenia twierdzenia apelującego o tym, iż na poprawność pomiaru prędkości pojazdu wykonywanego za pomocą radaru I.-1, mogły mieć wpływ czynniki zewnętrzne w postaci oddziaływania energii elektrycznej oraz warunków atmosferycznych.

Okoliczności przywoływane przez obrońcę na okoliczność wykazania niewiarygodności pomiaru radaru nie przekonują Sądu odwoławczego, bowiem wszystkie hipotetyczne twierdzenia skarżącego mające świadczyć o tym, że pomiar urządzeniem I.-1 nie był wiarygodny, w okolicznościach sprawy nie mają racji bytu.

Podkreślić należy, iż trafność pomiaru prędkości samochodu zależy przede wszystkim od rzetelności osób go przeprowadzających, a te okoliczność Sąd Rejonowy zweryfikował w toku postępowania. P. K. jako policjant Wydziału Ruchu Drogowego K. w S., doskonale zdawał sobie sprawę z tego jakie są czynniki niekorzystnie wpływające na pracę radaru. Należy więc wykluczyć sytuację, że decydowałby się na dokonywanie pomiaru prędkości radarem I.-1 w warunkach mogących zakłócić pracę urządzenia.

Apelujący, poza ogólną sugestią, że w pobliżu miejsca dokonywania kontroli prędkości samochodu, którym poruszał się obwiniony mogły znajdować się linie elektryczne mające wpływ na pracę urządzenia, nie uprawdopodobnił, że były one tego rodzaju, że mogły zakłócić prawidłowe funkcjonowanie urządzenia kontrolnego. Poza tym zauważyć należy,

iz instrukcja obsługi urządzenia I.-1 wymienia wśród niekorzystnych czynników pracy tego urządzenia: „obecność bardzo silnych ponadnormatywnych zakłóceń sieci elektrycznych, spawarek, wyładowań atmosferycznych”. Nie ma żadnych podstaw aby twierdzić, że takie czynniki wystąpiły w miejscu dokonywania przez funkcjonariuszy Policji pomiaru prędkości pojazdu kierowanego przez obwinionego.

Z tych względów jako niezasadna oceniona została ta część argumentacji apelującego, która jako uchybienie Sądu Rejonowego wskazuje zaniechanie zwrócenia się do (...) S.A. – Oddział (...), Rejon Energetyczny S., o udzielenie informacji dotyczących linii elektrycznej znajdującej się na ulicy (...) w S., jak również zaniechanie dopuszczenia z urzędu opinii biegłego z zakresu sieci, instalacji, urządzeń i trakcji elektrycznych w celu stwierdzenia wpływu linii elektrycznej na prawidłowość pomiaru prędkości pojazdu kierowanego przez obwinionego.

Podobnie należało ocenić twierdzenia obrońcy, że Sąd Rejonowy nie wyjaśnił czy w chwili pomiaru zachowane zostały określone w instrukcji obsługi urządzenia I.-1 parametry jego pracy w zakresie wilgotności względnej powietrza oraz ciśnienia atmosferycznego.

W kwestii ewentualnego wpływu warunków atmosferycznych na prawidłowość pracy urządzenia pomiarowego prędkości pojazdów, wskazać należy, iż z zapisów instrukcji miernika I.-1, wynika, że urządzenie to wyposażone jest w system autokontroli blokującej wskazanie pomiaru, gdy zostaną przekroczone parametry graniczne urządzenia. „Urządzenie wskazując wynik pomiaru gwarantuje, że jest on prawidłowy. W przypadku przekroczenia zasięgu, niekorzystnych warunków urządzenie nie dokona pomiaru” (k.42). Jedynie jako „niekorzystne warunki pracy urządzenia”, instrukcja powyższa wskazuje „padający bardzo gęsty śnieg lub intensywny deszcz”. W niniejszej sprawie z takimi warunkami pogodowymi niewątpliwie nie mieliśmy do czynienia, bowiem żadna z przesłuchanych w sprawie osób na takie okoliczności nie powołała się. Brak jest zatem podstaw by kwestionować prawidłowość dokonania pomiaru z uwagi na warunki atmosferyczne. Z tych względów wszystkie zastrzeżenia obrońcy, dotyczące nieprzeprowadzenia przez Sąd Rejonowy dowodów mających na celu wyjaśnienie stanu wilgotności powietrza oraz wysokości ciśnienia atmosferycznego, w tym zwrócenie się do Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej w W. o udzielenie wskazanych w apelacji informacji, zostały ocenione jako oczywiście chybione.

Końcowo wskazać warto, iż istotne znaczenie dla oceny wiarygodności świadka P. K. i miarodajności pomiaru radarem I.-1, w tym ewentualnego wpływu czynników zewnętrznych na wyniki pomiaru, ma wielkość ujawnionego przekroczenia prędkości przez obwinionego. Nie chodziło tu o przekroczenie rzędu kilku kilometrów, lecz o przekroczenie o 28 km/h. Niewątpliwie policjant z Wydziału Ruchu Drogowego byłby w stanie dostrzec, że wynik pomiaru jest nieadekwatny do faktycznej prędkości z jaką rzekomo miał poruszać obwiniony (czyli o 28 km/h mniejszą). Policjanci

z „drogówki” są przeszkoleni w obsłudze urządzenia I.-1 i mają doświadczenie w ocenie prędkości samochodu gdyż zajmują się tym na co dzień. Gdyby więc w istocie było tak jak twierdzi obwiniony, tzn. że jechał z prędkością około 50 km/h, to z pewnością P. K. zauważyłby, że wskazanie dające wynik 78 km/h jest błędne i nie odzwierciedla faktycznej prędkości kontrolowanego samochodu. Byłby on w stanie - przy tak znacznej różnicy prędkości - dostrzec niepoprawność pomiaru zwłaszcza, że różnica prędkości rzędu 28 km/h (chodzi o rozróżnienie czy samochód w terenie zabudowanym jedzie ze standardową prędkością 50 km/h czy znacznie wyższą), jest dostrzegalna nawet "na pierwszy rzut oka" dla przeciętnego kierowcy.

Z uwagi na zasadę samodzielności jurysdykcyjnej sądu karnego, w myśl której rozstrzyga on samodzielnie zagadnienia faktyczne i prawne oraz nie jest związany rozstrzygnięciem innego sądu lub organu (art. 8 § 1 kpk w zw. z art. 8 kpw) za chybioną uznać należało również argumentację odnoszącą się do zapatrywań wyrażonych wyrokiem Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim z dnia 3 czerwca 2014 r., sygn. akt IV Ka 112/14 (k. 50-51) oraz w wyrokach innych sądów, o których informacje zawarte są

w dołączonych do apelacji wydrukach ze stron internetowych (k. 53-60). Jedynie drugoplanowo zaznaczyć przy tym należy, że analiza treści powyższego wyroku, jak również wskazanych informacji, prowadzi do wniosku, że nie

sposób przyjęć, iż realia tych spraw zakończonych dla obwinionych, korzystnymi wyrokami, znajdowały przełożenie na sprawę obwinionego M. Ł..

Mając na uwadze dotychczasowe wywody, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że w toku postępowania przed Sądem Rejonowym nie doszło do naruszenia przepisów postępowania karnego mogącego mieć wpływ na treść rozstrzygnięcia, w tym tych wskazanych w apelacji, jak również Sąd nie dopuścił się błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, a w oparciu o prawidłowe ustalenia nadał zachowaniu obwinionego właściwą ocenę prawną uznając go za winnego zarzucanego mu wykroczenia.

Również rozstrzygnięcie Sądu I instancji w zakresie orzeczenia o karze wymierzonej obwinionemu, spotkało się z pełną akceptacją Sądu Okręgowego. Reakcja prawno-karna przyjęta przez Sąd I instancji, a wyrażająca się karą grzywny w wysokości 100 zł w pełni odpowiada dyrektywom sformułowanym treścią art. 33 kw. Kwota grzywny wymierzonej M. Ł. pozostaje w pełni współmierna do stopnia winy oraz społecznej szkodliwości popełnionego przez niego wykroczenia oraz zawiera w sobie ładunek dolegliwości niezbędnej dla pełnego uświadomienia obwinionemu konieczności poszanowania w każdej sytuacji przepisów prawa.

O kosztach sądowych za postępowanie odwoławcze Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 119 kpw w zw. z art. 636 § 1 kpk.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy na podstawie art. 109 § 2 kpw w zw. z art. 437 § 1 kpk orzekł jak w wyroku.